

Airbrush w typografii

Poniżej zaprezentuję tajniki liternictwa i typografii na przykładzie reklamy chemii przemysłowej. Projekt miał być zrealizowany na czterech różnych samochodach. Firma dysponowała już swoim logo i postanowiłem wykorzystać je jako główny element projektu.



Karoserię pojazdów podzieliłem na górną i dolną część. Dół karoserii miał być pokryty ciemnoniebieskim lakierem akrylowym, a góra przestrzennymi literami w tym samym kolorze z cieniem. Taka koncepcja umożliwiała modyfikację projektu na różnych kształtach karoserii samochodów. Nawet na wysłużonym Polonezie Trucku.

Karoseria była fabrycznie polakierowana srebrnym metalem, który świetnie korespondował z ciemnoniebieskim kolorem lakieru. Projekt chciałem zrealizować, zachowując oryginalny kolor samochodu. Zacząłem od przygotowania powierzchni (matowienie i oklejenie niemalowanych elementów karoserii). Jak zawsze, należy zwrócić uwagę na elementy wypukłe. Wokół klamek, zawiasów, lamp i szyny bocznych drzwi lakier musi mieć najlepszą przyczepność. Te miejsca najlepiej matowić włókniną ścierną, która dzięki elastyczności jest skuteczna w najtrudniej dostępnych miejscach. Oczywiście, całą zmatowioną powierzchnię trzeba kilkakrotnie zmyć zmywaczem silikonowym, usuwając resztki pyłu po matowieniu.



cih



Po zdjęciu niezbędnych wymiarów części karoserii, wykonałem na komputerze wektorową wersję projektu. Następnie wyciąłem ploterem szablon w materiale samoprzylepnym i przeniósłem je na poszczególne części karoserii. Reszta elementów została zamaskowana woskowanim papierem. Szablonów nie można naklejać w całości z uwagi na ograniczenia techniczne. Przetłoczenia karoserii uniemożliwiają bowiem zachowanie idealnych poziomów i pionów nanoszonej grafiki. Wszelkie zniekształcenia należy korygować taśmą samoprzylepną, aż do osiągnięcia idealnych krawędzi liter i znaków.



Po naniesieniu wszystkich szablonów nałożyłem główny ciemnoniebieski kolor na całą odkrytą powierzchnię z wyjątkiem drzwi kierowcy i pasażera. Drzwi wymagały bowiem specjalnego cieniowania. W celu uniknięcia odkurzu lakierniczego zasloniłem wcześniej naniesiony głęboki błękit i rozpoczynając od tego samego koloru zmniejszałem ilość nakładanego koloru na drzwi w kierunku przodu pojazdu. Krycie redukowałem aż do zespolenia cieniowania z oryginalnym srebrnym metalem. Tę część pracy wykonałem lakierem bazowym, który nie tworzy na krawędzi szablonów ostrych krawędzi widocznych po końcowym lakierze bezbarwnym. Lakier bazowy po wyschnięciu jest matowy i umożliwia położenie następnych szablonów. Daje jednocześnie większą przyczepność kolejnych warstw lakierów.



Teraz, chcąc uzyskać efekt przestrzenności, nałożyłem imitację światłocienia. Czarnym lakierem cienie od prawej i z dołu oraz białym lakierem od lewej i z góry. Dotyczyło to wszystkich obiektów znajdujących się na aucie. Niektóre litery były dwuelementowe i z szeryfami. Najtrudniejsze do cieniowania okazały się litery mniejsze, z cieniem wewnętrznym. Niektóre elementy, jak na przykład środki liter "a" lub "e", wymagały szczególnej precyzji. Zróżnicowanie wielkości elementów grafiki zmuszało do stosowania kilku rozmiarów dysz pistoletów. Jak zawsze, w technice airbrush trzeba pamiętać o nie przyciemnianiu obrazu, który przed zdjęciem szablonów wydaje się ciągle za jasny. Czasami warto sprawdzić stopień kontrastu, ściągając małe fragmenty maskowania.



Końcowy efekt pokazuje możliwość zastosowania tego samego projektu na różnych karoseriach samochodowych. Mimo różnych proporcji pojazdów, przód, tył i boki spełniają podobną funkcję. Logo firmy wpisane jest w maksymalne rozmiary boków samochodów. Opisany przykład pokazuje, że możliwe jest w technice airbrush stosowanie samego liternictwa i znaków graficznych dla osiągnięcia wymiernych efektów na różnych karoseriach samochodowych.

Andrzej Karpiński

Po wyschnięciu cieniowania zakryłem pomalowane elementy. Rozpoczęło się malowanie cieni liter i znaków. To najbardziej ryzykowny moment w całej pracy, bo niemożliwe są jakiegokolwiek poprawki. Cienie nakłada się na oryginalny lakier samochodu i każde zanieczyszczenie z pistoletu lub resztki kleju po poprzednich szablonach samoprzylepnych są niemożliwe do usunięcia.



stopka

boll